

Warszawa, 2016-05-17

Redaktor Naczelny Fakt  
Ringier Axel Springer Polska  
ul.Domaniewska 52  
01-999 Warszawa

Na mocy art. 31a ustawy Prawo Prasowe żądam publikacji poniższego sprostowania, dotyczącego artykułu o tytule „Poseł Kukiza wspiera porywaczy dzieci” autorstwa Jakuba Szczepańskiego z dnia 04.05.2016 zamieszczonego na stronie 2 wydania.

„Poseł Kukiza wspiera rodziców starających się o ucywilizowanie prawa rodzinnego w Polsce Poseł z Klubu Kukiz’15 Paweł Skutecki chce nowelizować Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Do prac zaprosił przedstawicieli siedmiu organizacji zajmujących się prawami ojców, matek oraz przestrzeganiem praw dziecka łamanych przez sądy rodzinne w Polsce.

Projekt jest inicjatywą Parlamentarnego Zespołu na rzecz Praw Dziecka do Obojga Rodziców. Projekt nowelizacji zakłada wprowadzenie do polskiego systemu prawnego opieki naprzemiennej jako nadrzędnej formy opieki nad dziećmi zgodnie z Rezolucją Rady Europy nr 2079. Porusza również tak ważne problemy jak nieskuteczność egzekucji kontaktów z dziećmi, przewlekłość w postępowaniach opiekuńczych, brak kasacji, konieczność penalizacji przemocy jaką jest alienacja rodzicielska, tabelę alimentacyjną. Ponadto projekt wprowadza tak ważne definicje jak dobro dziecka oraz odpowiedzialność rodzicielska w ślad za obowiązującym prawem międzynarodowym. Ważnym aspektem jest również sankcjonowanie przez sądy porwań rodzicielskich przez matki z jednoczesnym dążeniem do kryminalizacji ojców w analogicznej sytuacji.

Prezes jednego ze Stowarzyszeń DzielnYtata.pl, który napisał „Poradnik Okradzonego Ojca” obnaża w nim metody działań matek, które porywają dzieci z miejsca ich dotychczasowego, wspólnego zamieszkania a następnie izolują dzieci od ojców celem wyłudzenia astronomicznych alimentów, zgłaszając fałszywe poczucie zagrożenia coraz bardziej absurdalnymi oskarżeniami. Żona Michała Fabisiaka wyczerpała już pokłady swojej fantasmagorii, składając doniesienie o prowadzeniu przez niego „obozów zagłady dla dzieci na Białorusi”(!). Zdumienie budzi fakt przyjęcia takiego zgłoszenia przez prokuraturę tym bardziej, że to właśnie ona 6 lat temu porwała syna Marka Fabisiaka, nasyłając do domu

trzech uzbrojonych policjantów, którzy wycięli zamki, pobili ojca i babcię ojczystą i siłą wyciągnęli dwuletnie dziecko z domu rodzinnego. Pani Magdalena Fabisiak, która prywatnie korzysta z ochrony CBS jest zupełnie bezkarna wobec prawa. W jeszcze bardziej drastycznych okolicznościach policja porwała trzyletniego Fabiana Nadolskiego, który został zabrany ojcu przez oddział antyterrorystów na autostradzie A4 w okolicznościach podobnych do działań wojennych. Ojciec Fabiana Sebastian Nadolski został bezprawnie oskarżony o porwanie swojego syna, którego ratował z rąk matki, znęcającej się fizycznie nad dzieckiem za pozwoleniem radomskiego sądu ze względu na swoje powiązania z byłą premier Ewą Kopacz. Sebastian Nadolski nie uczestniczył w pracach zespołu, ponieważ w tym czasie przebywał w areszcie śledczym w Radomiu. Podobnie w pracach zespołu nie uczestniczył Sławomir Dul, prezes Konfederacji Rodziców, która to organizacja jak sama nazwa wskazuje reprezentuje interesy ojców i matek i za cel główny stawia sobie walkę z przemocą instytucjonalną państwa wobec rodziny. Joanna Niciejewska reprezentuje matki - ofiary przemocy domowej, które padły ofiarą sądów rodzinnych i podobnie jak ojcowie są izolowane od swoich dzieci. Jak kilka innych osób aktywnie działających społecznie padła ofiarą prowokacji, stworzonej na potrzeby napisania artykułu przez naszego dziennikarza, który kradnąc tożsamość i zdjęcie innej osoby, założył fałszywy profil na facebooku i namawiał ją do przestępstwa z art. 211 kk i 189 kk. W rozmowie tej wspomniała ona o innej organizacji, która zajmuje się świadczeniem płatnych usług i była zamieszana w porwanie Nel Pająk, o którym to pisał fakt w artykule z dnia 27.01.2016 pt. „Szokujące sceny w szkole. Dzieci zamarły z przerażenia”. Jednocześnie podkreśla, że Stowarzyszenie DzielnyTata i DzielnaMama działa społecznie w kierunku zmian w prawie rodzinnym i nie zajmuje się działalnością zarobkową. Lider ugrupowania Paweł Kukiz (53 l.), odmówił poparcia projektu, bo jak powiedział jego ten problem nie dotyczy, ponieważ od 35 lat jest szczęśliwym małżonkiem. Tym samym zawiódł on swoich wyborców, którym obiecywał obronę ich interesów w ramach państwa obywatelskiego.”

Proszę o opublikowanie sprostowania zgodnie z art. 32 Ustawy Prawo prasowe.

Z poważaniem

Joanna Niciejewska